

Blaski i cienie tworzenia grup i organizacji producentów

Autor: Elżbieta Sulima

Data: 10 sierpnia 2016

Zgodnie z przewidywaniami wszystkie grupy, które spełnią warunki uczestnictwa w działaniu *Tworzenie grup producentów i organizacji producentów*, mają realną szansę na przyznanie pomocy finansowej. Nabory planowane są na wrzesień, jest więc czas, by dokładnie przeanalizować wnioski i odpowiednio się przygotować.

Już niedługo będzie okazja, by po raz pierwszy w PROW 2014–2020 nowe grupy i organizacje producentów rolnych mogły złożyć wnioski. W planie finansowym PROW 2014–2020 na wsparcie grup producentów rolnych przewidziano kwotę ponad 402 mln euro, tj. o ponad 111 mln euro więcej, niż w PROW 2007–2013.

– **Przewiduje się, że powyższa kwota zabezpiecza wypłatę środków dla ponad 1 800 grup producentów** (wraz z wypłatą zobowiązań grupom producentów z PROW 2007–2013), w tym, dla ponad 800 grup producentów powstałych w nowym okresie programowania 2014–2020 – mówi rzecznik ARiMR.

Harmonogram przewiduje nabory dla *Tworzenie grup producentów i organizacji producentów* na wrzesień 2016 r.

Plusy i minusy

– Rolnicy pytają głównie o korzyści i obowiązki płynące z uczestnictwa w programie. Niewątpliwą korzyścią z utworzenia grup producentów rolnych jest możliwość ubiegania się o przyznanie pomocy finansowej, choć nie tylko centralizacja sprzedaży produkowanych przez producentów produktów i łączący się z tym możliwość uzyskiwania wyższych cen za sprzedawane produkty rolne stanowi ważny element działania grup producenckich. **Nie należy zapominać również o ustawieniu przez grupę wspólnych zasad produkcji co walnie przyczynia się do podniesienia jakości produkcji oraz dostosowania jej do warunków rynkowych** – mówi radca prawny Michał Szeliga ekspert ds. grup producentów rolnych. – Ważnym elementem korzyści płynących ze wspólnego działania jest możliwość korzystania z programów pomocowych kierowanych w szczególny sposób dla grup producenckich takich jak „Wsparcie inwestycji w przetwarzanie produktów rolnych, obrót nimi lub ich rozwój”. Minusem odczytywanym

przez potencjalnych członków grupy jest to, że grupa staje się osobnym podmiotem, musi prowadzić odrębną księgowość, musi mieć min. 5 członków, konieczność realizacji założonych celów i działań itd. – dodaje.

Już niedługo będzie okazja, by po raz pierwszy w PROW 2014–2020 nowe grupy i organizacje producentów rolnych mogły złożyć wnioski.

Doświadczenia z PROW 2007–2013

W ubiegłym roku w ramach wypłaty zobowiązań wieloletnich w ramach działania *Grupy producentów rolnych (GPR)* PROW 2007–2013 złożono 922 wnioski o płatność. Po zakończeniu realizacji tego działania przeprowadzono [badania](#) wśród członków zarządu GPR. Wyniki wskazują, że pozyskane dofinansowanie spowodowało w największym stopniu poprawę organizacji produkcji (59,4% wskazań) oraz dostosowanie ich oferty do wymogów rynkowych w zakresie jakości produktów (54,3% wskazań) oraz wielkości partii dostarczanego surowca (42,9% wskazań).

W ubiegłym roku w ramach wypłaty zobowiązań wieloletnich w ramach działania *Grupy producentów rolnych (GPR)* PROW 2007–2013 złożono 922 wnioski o płatność.

Wśród bardzo ważnych efektów prawie 42% badanych podkreśliło, że środki pozwoliły na wspólne dostarczanie produktów do odbiorców hurtowych, a w przypadku 39% ankietowanych przyczyniły się do centralizacji sprzedaży. Oprócz tego ok. 24% spośród badanych wśród korzyści wymieniło zdobycie nowych rynków zbytu oraz przygotowanie produktów do obrotu. W przypadku ok. $\frac{1}{3}$ ankietowanych dzięki środkom utworzono wspólne zasady dotyczące informacji o produktach. Dotyczyło to głównie na ujednoczeniu opisu produktów skierowanych do partnerów rynkowych, polepszeniu procesu wymiany informacji pomiędzy członkami grupy oraz procesu komunikacji grupy z otoczeniem. **Odkonano to dzięki sfinansowaniu szkoleń, zebrań, spotkań z odbiorcami oraz sprzętu komputerowego ułatwiającego komunikację, opracowanie materiałów informacyjnych i promocyjnych.**



W przypadku ok. 1/3 ankietowanych dzięki środkom utworzono wspólne zasady dotyczące informacji o produktach.

Przykłady dobrej praktyki

– W 2008 r. powstała możliwość przejęcia po byłym PGR w Krynkach magazynów zbożowych wraz z suszarnią, ale koszty ich utrzymania były duże. Zdecydowaliśmy więc, że weźmiemy ten obiekt i założymy grupę producencką. Dotacje były uzależnione od obrotu. W pierwszym roku 5% od obrotu. Dobrze nam szło, bo sprzedaż była wysoka. Dotacja wystarczała na działania statutowe. Po 5 latach zrezygnowaliśmy z bycia grupą producencką, zostaliśmy spółką. Powodów było kilka. Po pierwsze bardzo dużo „papierologii”, np. zobowiązani byliśmy do pisania sprawozdań do marszałka województwa. Powstał też problem decyzyjności. W grupie wszyscy muszą się zgadzać przy podejmowaniu decyzji, w tym finansowych, a z tym były trudności – opisuje Marcin Carewicz wiceprezes zarządu „Zboża Podlasia”. – **Jednak trzeba próbować. Warto spróbować różnych**

możliwości. Rodzą się przy tym nowe pomysły. My ze sobą nadal współpracujemy – dodaje.

Przeczytaj również:

- [PROW a Lokalne Grupy Działania](#)
- [Grupy producenckie: „W grupie łatwiej”!](#)